

Prof.zw. dr hab. Marian Grzybowski

Katedra Prawa Ustrojowego i Porównawczego

Uniwersytetu Jana Długosza w Częstochowie



RECENZJA

w postępowaniu w sprawie nadania Pani Dr Agnieszce GAJDA (UG)
stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych
w dyscyplinie : nauki prawne

1. Uwagi wstępne

Sformułowaną tu recenzję, dotyczącą osiągnięć naukowych Pani Dr Agnieszki GAJDA, zatrudnionej aktualnie jako adiunkt w Katedrze Prawa Konstytucyjnego Uniwersytetu Gdańskiego przedstawiam w nawiązaniu do uchwały Rady Dyscypliny: Nauki Prawne Uniwersytetu Gdańskiego z dnia 25 maja 2026 r., powierzającej mi powinności recenzenta w prowadzonym na Wydziale Prawa i Administracji UG postępowaniu w sprawie nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk społecznych w dyscyplinie: nauki prawne. Recenzja dotyczy w szczególności spełnienia przez Panią Agnieszkę GAJDA wymogów określonych w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Oświadczam, iż nie dostrzegam żadnych okoliczności wyłączających bądź też ograniczających moje predyspozycje do sporządzenia tak zleconej recenzji.

2. Ocena głównego osiągnięcia naukowego: monografii „Nadzór Ministra Sprawiedliwości nad sądami powszechnymi. Studium prawnokonstytucyjne”

2.1. Przystawiając do oceny recenzyjnej swe osiągnięcia naukowe, ze szczególnym uwzględnieniem uzyskanych po nadaniu stopnia doktora nauk prawnych, Pani Dr Agnieszka GAJDA na plan pierwszy wysunęła opublikowaną w Wydawnictwie Uniwersytetu Gdańskiego monografię autorską pod tytułem: „*Nadzór Ministra Sprawiedliwości nad sądami powszechnymi. Studium prawnokonstytucyjne*”(Gdańsk 2026, stron: 376), spełniająca wymogi określone w art. 219 pkt. 1 odnośnej ustawy.

Należy zauważyć iż podjęcie w płaszczyźnie prawnokonstytucyjnej tytułowego zagadnienia, łączyło się z poczuciem zarówno dużej odpowiedzialności jak i odwagi badawczej Autorki. Było tak ze względu na ustrojowe znaczenie relacji pomiędzy Ministrem Sprawiedliwości (jako ministrem kierującym działem administracji rządowej: „sprawiedliwość” i reprezentującym w tym segmencie Radę Ministrów – jeden z dwóch

organów władzy wykonawczej) a systemem sądów powszechnych, stanowiących zasadnicze ogniwo systemu władzy sądowej (w rozumieniu konstytucyjnym).

Postrzeganie podjęcia tej problematyki w kategoriach odwagi badawczej usprawiedliwia okoliczność znaczących kontrowersji, jakie narosły wokół zakresu i metod sprawowania przez Ministra Sprawiedliwości „nadzoru nad sądami powszechnymi” w ciągu – co najmniej – dwóch ostatnich dekad, poprzedzających przygotowanie i publikację opiniowanej tu monografii. Okoliczność ta rzutowała niewątpliwie na treść wypowiedzi przedstawicieli życia publicznego dotyczących tematyki analizowanej w recenzowanej tu monografii. Odcisnęła także piętno na szeregu opracowań tak o charakterze badawczym jak i komentatorskim.

Odnotowując tę okoliczność – jako istotnie podnoszącą próg utrudnień w prowadzeniu rzetelnej i zobiektywizowanej analizy objętych zakresem oznaczonym tytułem zagadnień – powstrzymam się, z uwagi na wynikającą z mego statusu apolityczność, od komentowania polityczno-partyjnych uwarunkowań debaty nad tym aspektem analizowanych w pracy wypowiedzi.

2.2. Autorka monografii zasadnie podnosi w rozdz. I, zatytułowanym „Zarys kształtowania się władzy sądowej w Polsce” (sięgającym unormowań konstytucyjnych i „pod-konstytucyjnych” II Rzeczypospolitej) ważką dla ewolucji polskiego systemu ustrojowego w okresie „międzywojnia” tendencję zmian w unormowaniach prawnych (konstytucyjnych i „pod-konstytucyjnych”). Tendencję zmierzającą do ograniczania niezależności sądownictwa jako elementu w systemie trójpodziału władzy przy jednoczesnym poszerzaniu oddziaływania na sądownictwo i na „stan sędziowski” ze strony władzy wykonawczej, reprezentowanej głównie przez jej ekspansywny ośrodek prezydencki (a petryfikowanego tak w nowelizacji sierpniowej z 2026 r. jak i – znacznie intensywniej – w ustawie konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 r.

Autorka trafnie interpretuje – w ślad za piśmiennictwem prawniczym okresu międzywojennego – unormowania art. 77-79 Konstytucji Marcowej jako „złote artykuły” stanu sędziowskiego. Dodać można, iż unormowania te nie zostały one „uwikłane” w pułapki interpretacyjne analogiczne do tych, jakie towarzyszą aktualnie (tj. na gruncie Konstytucji RP z 1997 r.) powinności kompleksowej wykładni obejmującej aktualnie tak art. 10 ust.1 i 2 jak i art.173 tej Konstytucji).

Wydaje się, że nie można nie doceniać symptomatycznej okoliczności (akcentowanej przez Autorkę monografii na s.37-38), iż podstawowa regulacja ustroju i zasad funkcjonowania sądów powszechnych, nazwana „*Prawem o ustroju sądów powszechnych*” (p.u.,s.p.) i naznaczona wyjątkową (jak na warunki polskie między-systemową trwałością obowiązywania, bo z licznymi istotnymi nowelizacjami aż do 1985 r.) przybrała postać rozporządzenia z 6 lutego 1928 r. Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy (a zatem aktu normatywnego pochodzącego od organu władzy wykonawczej, nie zaś: ustawy, tj. aktu normatywnego stanowionego przez organy legislacyjny: Sejm i Senat).

2.3. Koncentrując uwagę na unormowaniach p.u.,s.p. z 1928 r. , odnoszących się do uprawnień Ministra Sprawiedliwości wobec sądów powszechnych oraz personelu tychże sądów, Autorka akcentuje limitację uprawnień Ministra do delegowania sędziego do wykonywania służby poza jego siedzibą (z ograniczeniem czasowym przy delegowaniu

wbrew woli sędziego do 3 miesięcy) oraz ograniczenie kompetencji w zakresie przenoszenia sędziów w stan spoczynku. (s.41).

W analizie treści unormowań Ustawy konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 r. Habilitantka zasadnie wskazuje na konsekwencje prawne braku określenia „niezawisłe” odniesionego do sądów w art. 3 tego aktu. Zwraca jednak uwagę, na podtrzymanie zakazu zamykania obywatelom RP drogi do dochodzenia przed sądem krzywdy bądź szkody, także - zakazu zatrzymania bez zgody sądu na okres dłuższy niż 48 godzin.

Relatywnie ogólne pozostały natomiast istotne dla tematyki rozważanej w monografii uregulowania odnoszące się do współdziałania Prezydenta Rzeczypospolitej z ministrem sprawiedliwości jako merytorycznie właściwym członkiem rządu w sprawach związanych z wykonywaniem kompetencji Prezydenta wobec sądów i sędziów. Okoliczność ta traktowana być może jako przejaw znamiennej „powściągliwości legislacyjnej” w istotnym dla omawianej pracy obszarze regulacji (zarówno konstytucyjnej jak i mającej moc ustawy).

W odniesieniu do okresu lat 1945-1989 trzeba się solidaryzować z poglądem Autorki, że okres ten - także z punktu widzenia relacji: Minister Sprawiedliwości - sądy powszechne (i ich personel: sędziowski i nie-sędziowski) nie pozostawał okresem jednolitym (s.53). Autorka odnotowuje w tym miejscu zniesienie - w 1945 r., zakazu przynależności sędziów do partii politycznych, co otwarło drogę do „upartyjnienia” części kadry sędziowskiej.

Nie wchodzi, co należy postrzegać jako walor opracowania, szerzej w problematykę wpływu tej okoliczności na relacje oznaczone zakresowo przez tytuł opracowania (tj. relacje pomiędzy Ministrem Sprawiedliwości a sądami powszechnymi i ich funkcjonowaniem). W pełni naukowe badanie tej problematyki wymagałoby sięgania po inne niż ściśle prawnicze (prawno-konstytucyjne) instrumentarium badawcze na pograniczu najnowszej historii politycznej, historii państwa i prawa oraz socjologii stosunków politycznych, nie w pełni kompatybilne z wymaganym dla opracowania ujętego tytułowo jako „studium prawno-konstytucyjne”.

Autorka odnotowuje natomiast, co należy aprobować, zmiany w strukturze sądownictwa powszechnego idące w ślad za reformą w podziale administracyjnym państwa wprowadzoną od 1 czerwca 1975 r. (tj. zniesieniem powiatów i wprowadzeniem dwustopniowego podziału na gminy i 49 województw). Wydaje się, iż przekształcenia te winny być (nieco szerzej) rozważone w kontekście relacji: Minister Sprawiedliwości - sądy powszechne, zważywszy na wpływ tegoż Ministra na nową strukturę systemu sądów powszechnych („siatkę” sądów okręgowych oraz rejonowych. Postulat ten wydaje się usprawiedliwiony wobec związku tej tematyki (w ujęciu „historycznym”) z uwagami zawartymi w rozdz. III podrozdział 2 monografii, a dotyczącymi kompetencji Ministra Sprawiedliwości „związanych z organizacją sądów powszechnych”.

Dodać można, iż podobna potrzeba nasuwa się również w odniesieniu do powołania w strukturze sądownictwa powszechnego sądów apelacyjnych. Nasuwa się pytanie zarówno o zasadnicze racje towarzyszące temu przedsięwzięciu jak i o wpływ kreacji „trzeciego szczebla” w strukturze sądów powszechnych na relacje w układzie: Minister Sprawiedliwości - sądy powszechne. Widziałbym też – w komentarzu do ustanowienia 20 czerwca 1985 r. nowego „*Prawa o ustroju sądów powszechnych*” – miejsce dla lapidarnej odpowiedzi na pytanie: czy(a jeśli tak: to jaki ?) wpływ na relacje Minister Sprawiedliwości – sądy powszechne przypisać należy następczo nowej regulacji ustawowej ich ustroju.

Habilitantka trafnie – w moim przekonaniu – ocenia, iż z punktu widzenia wpływu na obsadę stanowisk sędziowskich (dobór i promowanie kadr) podstawowe znaczenie miało odjęcie Ministrowi Sprawiedliwości prawa wnioskowania o powołanie na poszczególne stanowiska sędziowskie i zastąpienie jego kompetencji uprawnieniami nowoutworzonej Krajowej Rady Sądownictwa. Dominujący udział przedstawicieli środowiska sędziowskiego w składzie osobowym KRS miał stanowić ustrojowe i funkcjonalne *panaceum*, zapobiegające dominacji organów władzy wykonawczej w oddziaływaniu na dobór i awansowanie kadry sędziowskiej, a tym samym - na fundamentalny składnik przedziału „władzy sądowniczej”. Utrwalenie postulatu przyjętego jako element ustaleń „Okrągłego Stołu” już w nowelizacji Konstytucji z 1989r. stanowiło bardzo ważny element przeobrażeń okresu transformacji ustrojowej. Jego dopełnienie stanowiło przyjęcie 20 grudnia 1989 r. ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. W polu kontrowersji, tak doktrynalnych jak i polityczno-ustrojowych, lokowała się natomiast inna zmiana ustrojowa: ustawowe zespolenie personalne funkcji Ministra Sprawiedliwości z piastowaniem urzędu Prokuratora Generalnego (s.65 i n.).

Analizując sposób wykonywania uprawnień nadzorczych Ministra Sprawiedliwości w stosunku do sądów powszechnych, określanych zbiorczo jako „nadzór administracyjny” Habilitantka (na s.,69) podnosi, że nadzór ten Minister – w oparciu o unormowanie art.29 § 1 p.u.s.p. z 1985 r. – mógł realizować: a) osobiście, b) przez właściwe (podległe Ministrowi) organy, c) przez wyznaczone osoby. Do kwestii tej, już na gruncie, obowiązujących uregulowań konstytucyjnych (z 1997 r.) warto powrócić, także w świetle ustawy z 1997 r. o działach administracji rządowej. Warto też odnotować wynikające z odnośnych przepisów p.u.s.p. ograniczenia w sferze powoływania przez Ministra Sprawiedliwości prezesów sądów (tj. 4-letni wymiar czasowy kadencji oraz ograniczenie czasokresu pełnienia funkcji do dwóch następujących po sobie kadencji).

2.4. Komentując znaczenie nowej regulacji konstytucyjnej (z 2 kwietnia 1997 r.) dla relacji pomiędzy organami władzy wykonawczej (której elementem pozostaje Minister Sprawiedliwości) a organami władzy sądowniczej Habilitantka stwierdza, że ustrojodawca konstytucyjne zrezygnował tu ze „statycznego podziału władzy”. Nie podważając bynajmniej tej opinii (choć będąc bliższy pogładowi, iż podział czynności władczych cechuje raczej dynamika, nie zaś „statyka”) nie do końca jestem entuzjastą stosowania pojęć „fizykalnych” do zjawisk polityczno-ustrojowych, a do takich niewątpliwie należy urzeczywistnianie przez państwo i jego organy funkcji władczych. Z tego też powodu nie przywiązywałbym (pytany o to) istnej wagi do preferowania odpowiedzi na pytanie: czy konkretne ujęcie konstytucyjne jest bardziej „statyczne” czy też funkcjonalnie „dynamiczne”?

Solidaryzuję się natomiast z poglądem Habilitantki (wyrażonym na s.77), iż konstytucyjna formuła podziału (i równowagi) „władz” art. 10 Konstytucji RP z 1997 r. generuje domniemanie „właściwości” organów danej „władzy” w obszarze jej przypisanym, jakim – dla organów władzy sądowniczej, tj. sądów – pozostaje (w kontekście art.175 ust.1 Konstytucji) – sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Jak trafnie interpretuje Autorka monografii, wkroczenie z uprawnieniami nadzorczymi Ministra Sprawiedliwości w sferę działania sądów powszechnych wymaga respektowania nadrzędnego „albowiem konstytucyjnego przypisania sądom domniemanie właściwości w obszarze sprawowania „wymiaru sprawiedliwości”. Z tego też powodu może dotyczyć innych działań sądów.

Gwarantowana w art. 173 Konstytucji odrębność i niezależność władzy sądowniczej „od innych władz” (także od władzy wykonawczej i – podmiotowo: jej organów) nakazuje ze szczególną ostrożnością postrzegać oddziaływania organów egzekutywy na sądy. Jest tak, jakkolwiek – przyjęta w art.10 ust. 1 Konstytucji – formuła dynamicznie kształtowanej „równowagi władz” nie wyklucza, *pe se*, oddziaływań egzekutywy na organy władzy sądowniczej.

Przyjęte przez Habilitantkę stanowisko zakładające celowość wyróżnienia w obrębie kompleksu czynności „władzy sądowniczej” i jej organów: sądów, sprawowania „wymiaru sprawiedliwości” i uznania tego kompleksu działań za „konstytucyjnie immunizowany” w stosunku do działań nadzorczych Ministra Sprawiedliwości jest zabiegiem uzasadnionym, poprawnym logicznie i ustrojowo. Stanowi – w mojej ocenie - umiejętną próbę dokonania koherentnej i kompleksowej wykładni unormowań Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r, a w szczególności jej artykułów: 10, 173, 175 ust.1 178 i 180.

Próbkę tę postrzegam jako udaną, metodologicznie w pełni poprawną i poznawczo (interpretacyjnie) wysoce wartościową. Upatruję w niej twórczego i oryginalnego wkładu Autorki monografii do nauki polskiego prawa konstytucyjnego. W moim przekonaniu ujęcie to pozostaje istotnym i mocnym argumentem na rzecz przyznania Autorce monografii kolejnego stopnia naukowego, tj. stopnia doktora habilitowanego.

2.5. Habilitantka odnotowuje, na marginesie, zasadniczego nurtu swych rozważań, także pewne niekonsekwencje w werbalizacji istotnych dla tematu swej monografii przepisów Konstytucji RP z 1997 r. Przykładowo, zwraca uwagę na wskazanie w przepisie art. 45 ust.1 Konstytucji – obok siebie (w układzie więc „horyzontalnym”) dwóch immanentnych (a co najmniej: pożądaných atrybutów sądu: „niezależności” i „niezawisłości”), podczas gdy lektura art. 173 oraz art.178 ust.1 prowadzi do konstatacji o rozróżnieniu przez ustrojodawcę „niezależności sądów (jako organów państwa)”, a osobno – „niezawisłości sędziów”. Rozróżnienie to winno być brane pod uwagę przy rozważaniach na temat relacji („nadzorczej”) pomiędzy Ministrem Sprawiedliwości a sądami powszechnymi (jako „organami nadzorowanymi”). Prowadzi bowiem do wyróżnienia dwóch nurtów („przestrzeni”) realizowanego nadzoru „ministerialnego”: w stosunku do sądów jako organów władzy sądowniczej (w ujęciu ustrojowo-instytucjonalnym) oraz – paralelnie – w stosunku do sędziów „w sprawowaniu swego urzędu” (jak literalnie stanowi art. 178 ust.1 *ab initio*).

Tym samym, rozważania Habilitantki, winny przebiegać „dwutorowo”:
a) z uwzględnieniem relacji: Minister Sprawiedliwości (organ egzekutywy) – sądy powszechne jako konstytucyjnie „niezależne od ich władz” organy „sprawujące wymiar sprawiedliwości”,

b) Minister Sprawiedliwości jako organ administracji rządowej kierujący jej działem „sprawiedliwość” (i za funkcjonowanie tego działu odpowiedzialny: parlamentarnie i konstytucyjnie) – sędziowie „niezawisli w sprawowaniu swego urzędu” im podlegający tylko Konstytucji i ustawom.

2.6. Problemem utrudniającym prowadzenie typowej analizy prawniczej w obu wyróżnionych przedziałach jest brak legalnych (ustawowych), a tym bardziej:

konstytucyjnych do-określeń pojęć” niezależności sądów” oraz „niezawisłości sędziów”. Habilitantka podjęła interesujące poznawczo próby do[precyzowania tych pojęć, odwołując się zarówno do dorobku dość obfitego piśmiennictwa prawniczego jak i do orzecznictwa (przede wszystkim: polskiego Trybunału Konstytucyjnego). Przykładowo: na s. 89 wskazuje na istotne komponenty „niezależności sądownictwa”: autonomię w kształtowaniu budżetu, autonomię w kształtowaniu struktury organizacyjnej oraz autonomię w obsadzie stanowisk sędziowskich (ta ostatnia dotyczy „pogranicza” niezależności sądownictwa i niezawisłości jako atrybutu statusu sędziów). Na marginesie wyróżnienia nasuwa się kolejna wątpliwość (a nawet: zespół wątpliwości). Dotyczą one znaczenia (otwartego na stopniowanie) pojęcia „autonomia”.

Również zabieg kompletowania komponentów „niezawisłości sędziów” nie jest wolny od raf interpretacyjnych i wątpliwości aksjologicznych. Przykładowo: nieusuwalności ze stanowiska sędziowskiego może być przedstawiona alternatywa w postaci ścisłej (konstytucyjnej lub co najmniej: ustawowej) enumeracji przesłanek i określenia trybu zniesienia z urzędu. Nominacji złożonej w gestie osoby pełniącej funkcję „głowy państwa” może towarzyszyć szereg wątpliwości dotyczących zakresu uznaniowości decyzji (postanowień) nominacyjnych. Nie bez znaczenia jest też tryb przedstawiania wniosków w sprawach nominacji, sposób kształtowania ich uzasadnień oraz kwestia ewentualnej zaskarżalności poszczególnych czynności organów wnioskujących (bądź braku takiej zaskarżalności). Polska praktyka na gruncie Konstytucji z 1997 r. i zmiennej praktyki działania KRS i Prezydenta Rzeczypospolitej w ciągu 29-lecia stosowania unormowania art.179 Konstytucji ilustrują zmienność interpretacji i realny wymiar wątpliwości interpretacyjnych. Osobny problem to wątpliwości związane z trybem wyboru sędziowskiego komponentu składu KRS.

2.7. w kontekście analizy zakresu i instrumentów nadzoru Ministra Sprawiedliwości wobec sądów powszechnych Habilitantka sporo uwagi poświęca powoływaniu składu i uprawnieniom KRS, także w relacjach: KRS – sądy powszechne (i kadra sędziowska). Podążając w uwagach recenzyjnym zasadniczym szlakiem rozważań (tj. analiza relacji: Minister Sprawiedliwości –sądy odnotuję interesujące uwagi (s.93) na temat racji przemawiających za uczestnictwem *ex officio* Ministra Sprawiedliwości w konstytucyjnym organie postawionym na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej.

2.8. Rozdział II monografii Habilitantka poświęca „*Pojmowaniu nadzoru nad sądami powszechnymi*”. Rozważania te mają zasadnicze znaczenie dla dalszych segmentów pracy; przyjęte rozumienie „nadzoru” oraz pogląd Habilitantki dotyczący zakresu i charakteru nadzoru Ministra Sprawiedliwości nad sądami powszechnymi determinują bowiem treść dalszych rozdziałów opracowania (rozdziałów III-V).

Habilitantka zasadnie rozpoczyna rozważania od analizy pojęcia nadzoru na gruncie unormowań Konstytucji RP z 1997 r. Trafnie konstatuje brak określenia w przepisach konstytucji „szczegółowych zasad nadzoru nad sądami powszechnymi” (s.107).. W tych warunkach podejmuje formułując własne określenie istoty nadzoru (s.109-110) postrzegając „nadzór” jako „oddziaływanie jednego podmiotu (nadzorującego) na inny podmiot (nadzorowany) opierając się na szczegółowej kompetencji podmiotu nadzorującego do

władczej ingerencji w sferę praw i obowiązków podmiotu nadzorowanego” . Nawiązuje też do wypowiedzi orzeczniczych TK, zgodnie z którymi nadzór obejmuje prawo ustalania stanu faktycznego oraz prawo do korygowania przez organ nadzorujący działalności organu nadzorowanego. Habilitantka stanowczo zastrzega, iż tak rozumiany nadzór Ministra Sprawiedliwości jako organu nadzorującego nie może wkraczać w treść wydawanych przez sądy powszechne orzeczeń, stanowiących przejaw zastrzeżonej dla sądów (z domniemaniem właściwości sądów powszechnych) funkcji sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Nie jest też celem nadzoru realizowanego przez Ministra Sprawiedliwości ujednolicenie orzecznictwa sądów powszechnych (cel ten realizowany jest głównie przez Sąd Najwyższy w ramach nadzoru judykacyjnego, tj. nadzoru przez orzekanie inicjowane wnoszeniem kasacji oraz przedstawianiem przez sądy pytań prawnych).

2.9 Nadzór Ministra sprawiedliwości nie dotyczy sprawowania przez sądy powszechne ich podstawowej funkcji: sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Odnosi się, jak akcentuje Habilitantka (na s.120) ‘działalności administracyjnej sądów powszechnych’ .

Samo pojęcie „działalności administracyjnej”, korespondujące z pojęciem „administracji” w ogólności nie zostało ani konstytucyjnie, ani ustawowo objęte definicją legalną, co stanowi kolejną trudność w prowadzeniu na jego temat dywagacji mających ściśle odniesienia normatywne. Habilitantka wskazuje na potrzebę rozróżniania w obrębie działalności administracyjnej sądów (powszechnych): a) działalności administracyjnej związanej ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości, b) działalności administracyjnej nie związanej ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości. Nawiązuje też do rozróżnień dokonanych w orzecznictwie TK, gdzie znalazło się wyróżnienie „działalności administracyjnej sądów w znaczeniu „wąskim” (obejmującym „bezpośrednie dysponowanie środkami rzeczowymi i osobowymi sądów”) oraz działalności administracyjnej sądów *sensu largo* (tj. całokształtu należytego funkcjonowania sądów, z przestrzeganiem wiążących sądy – poza sferą wymiaru sprawiedliwości – zaleceń i instrukcji oraz powinności służbowych ich personelu).

Autorka monografii przywołuje stanowisko wyrażone w orzecznictwie TK, aprobujące możliwość objęcia działalności administracyjnej sądów nadzorem „zewnętrznym” (w tym: nadzorem Ministra Sprawiedliwości) przy jednoczesnym wyakcentowaniu tezy, iż działania nadzoru w żadnym zakresie nie mogą ingerować w sferę sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Problem, jaki sygnalizuje Habilitantka (jakkolwiek bez stanowczej finalnej oceny) jest kwestia: czy sprawowany przez Ministra Sprawiedliwości nadzór nad działalnością administracyjną sądów mieści w sobie także analizę i ocenę prawidłowości oraz skuteczności wykonywania nadzoru wewnętrznego przez prezesów poszczególnych sądów powszechnych w sferze działań organizacyjno-administracyjnych personelu kierowanych przez nich sądów (s.129). Przyjęcie stanowiska aprobatywnego prowadzi do ulokowania tego typu działań nadzorczych (wobec prezesów sądów) w ramach nadzoru Ministra Sprawiedliwości.

2.10. Na s.130-131 Habilitantka szczegółowo wylicza oraz komentuje przewidywane przez prawo uprawnienia nadzorcze Ministra Sprawiedliwości w stosunku do sądów powszechnych. Wskazuje także na dotychczasowe kontrowersje dotyczące konstytucyjności ujęcia niektórych kompetencji Ministra Sprawiedliwości (np. dotyczących żądań przedstawienia mu do wglądu

akt toczącej się sprawy sądowej). Habilitantka akcentuje okoliczność, iż z ramienia Ministra Sprawiedliwości uprawnienia nadzorcze w stosunku do sądów powszechnych realizują sędziowie delegowani do wykonywania obowiązków służbowych w Ministerstwie Sprawiedliwości (a więc osoby posiadające kwalifikacje sędziowskie i ustrojowo-prawne przymioty sędziego).

2.11. W podrozdziale 3 rozdz. II Habilitantka analizuje ustroje aspekty sprawowania nadzoru Ministra Sprawiedliwości wobec sądów powszechnych. Zwraca uwagę na polityczny charakter obsady stanowiska i piastowania funkcji Ministra Sprawiedliwości (co ma znaczenie w warunkach proklamowanej konstytucyjnie zasady apartyjności sędziów i adresowanego do nich zakazu działalności publicznej „nie dającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art.178 ust.3 *in fine* Konstytucji RP)). Nadto Habilitantka podkreśla, iż w całokształcie swej działalności urzędowej Minister Sprawiedliwości pozostaje członkiem składu Rady Ministrów, odpowiedzialnym za realizację w powierzonym jego kierownictwu dziale administracji rządowej, polityki danego składu Rady Ministrów.

Dodatkową komplikację stanowi zespolenie do 2009 r. i ponownie od 2016 r. piastowania urzędu Ministra Sprawiedliwości z pełnieniem funkcji Prokuratora Generalnego (jakkolwiek kwestia ta – tak z uwzględnieniem ewolucji rozwiązań ustrojowych jak i aktualnej praktyki – wymaga osobnej analizy, tylko po części istotnej dla realizacji uprawnień nadzorczych Ministra nad działalnością „administracyjną” sądów powszechnych). Samą kwestię tego zespolenia oraz zestawienia argumentów „za” i „przeciw” zespoleniu, dość szeroko analizowana w pracy, pozostawiam poza uwagami recenzyjnymi, jakkolwiek zespolenie to utrudnia niewątpliwie ukształtowanie uzasadnienia, iż za nadzorem Ministra Sprawiedliwości nad sądami (ich działaniami organizacyjno-administracyjnymi) przemawia zasadniczo odpowiedzialność tego ministra za kierowanie działem administracji rządowej: „sprawiedliwość”. Podzielam, wraz z Habilitantką, obawę, iż akumulacja dużej liczby funkcji i powinności może niekorzystnie rzutować na jakość i skuteczność realizacji przez Ministra jego zadań podstawowych. Nie dostrzegam natomiast wystarczającej argumentacji na rzecz poglądu (wypowiedzianego na s.165), iż „pojęciu nadzoru Ministra Sprawiedliwości nad sądami powszechnymi należy nadawać znaczenie odmienne od tego, jakie nadawane jest mu przez nauki publiczno-prawne”. Nie wykluczam, że wkradła się tu pewna niezręczność

2.12. Zasadnicze znaczenie dla postrzegania jakości i wyników analizy prowadzonej przez Habilitantkę w jej podstawowym dziele naukowym z okresu post-doktorskiego ma postrzeganie ustaleń poczynionych w III i IV rozdziale monografii.

Rozdział III koncentruje się wokół działań nadzorczych Ministra Sprawiedliwości w odniesieniu do sfery organizacyjnej sądownictwa powszechnego. Autorka wysuwa na plan pierwszy, gdy idzie o sekwencję rozważań, kwestie natury personalnej: powoływania na stanowisko sędziego, nawiązania i treści (atrybutów) stosunku służbowego sędziów oraz sędziowskiego stanu spoczynku. W tym właśnie zakresie odnotować trzeba, w następstwie transformacji ustrojowej zapoczątkowanej w 1989 r., najdalej idący ubytek oddziaływania Ministra Sprawiedliwości na status sędziów i wyraźnie dostrzegalne poszerzenie zabezpieczeń konstytucyjnie gwarantowanej niezawisłości sędziów. Podobny, choć może nie

tak wyrazista ewolucja, nastąpiła w odniesieniu do instytucji delegowania sędziego do wykonywania powinności służbowych poza siedzibą sądu, który został wskazany w nominacji na urząd sędziego. W tym kontekście może zastanawiać, sygnalizowana przez Habilitantkę, relatywnie duża dyskrejonalność po stronie Ministra w odniesieniu do odwoływania sędziów z uprzednio dokonanej ich delegacji (s.181). Zasadnie Autorka monografii podnosi też (na s.182) okoliczność znaczącego poszerzenia w 2018 r. wpływu Ministra Sprawiedliwości na pociąganie sędziów do odpowiedzialności dyscyplinarnej (co nie wydaje się bezspornie spójne z ogólniejszą tendencją i troską o pełne zabezpieczenie niezależności sądów i niezawisłości sędziów w jej aspekcie ustrojowym).

2.13. W moim przekonaniu znaczące ustrojowo kompetencje wpływu - jakkolwiek dyskusyjne z punktu widzenia adekwatności określania ich mianem „nadzorczych” zachował Minister Sprawiedliwości w sferze organizacji sądów powszechnych. Uwagę tę odnoszę do poddanych skrupulatnej analizie Habilitantki kompetencji do tworzenia i znoszenia sądów, ustalania ich siedzib i obszarów właściwości, tworzenia i znoszenia wydziałów i ośrodków zamiejscowych, przydzielania sądom stanowisk sędziowskich, oddziaływania na skład personalny organów sądów powszechnych. Kompetencje te (w poważnym zakresie: kreacyjno-zarządcze, a nie : klasycznie nadzorcze) dają Ministrowi Sprawiedliwości szerokie i różnorakie możliwości wywarcia wpływu na funkcjonowanie sądów powszechnych, w tym także –jakkolwiek tylko pośrednio – na uwarunkowania realizacji ich funkcji wyłącznej i zarazem fundamentalnej: sprawowania – generalnie i *in concreto* – wymiaru sprawiedliwości.

2.14. Rozdział V Habilitantka poświęciła Ministrowi Sprawiedliwości występującego w roli organu nadzorującego działalność zarządczą i finansowanie sądów. Rozważania otwiera podrozdział 1, dotyczący „kontroli zarządczej, sprawowanej przez Ministra Sprawiedliwości w sądach powszechnych” (s.211-229). Na wstępie Habilitantka konstatuje, iż prawo o ustroju sądów powszechnych nie używa pojęcia „kontroli zarządczej” (ale obliguje do zapewnienia warunków techniczno= organizacyjnych oraz majątkowych funkcjonowania sądów i ustanawia w tym zakresie „nadzór administracyjny Ministra Sprawiedliwości”, W nawiązaniu do tego zobowiązania Habilitantka stosuje, zapożyczony z ustawy o finansach publicznych. termin „kontrola zarządcza”. Nie zostałem bez reszty przekonany do zastosowanej „operacji terminologicznej”, przede wszystkim dlatego, iż powinności zapewnienia warunków organizacyjnych, technicznych i majątkowych (czyli szeroko pojmowanych logistycznych uwarunkowań właściwego funkcjonowania sądów idą, w moim przekonaniu, dalej niż nawet interpretowana rozciągliwie kategorią pojęciową „kontroli zarządczej” . Nie przywiązuje jednak zasadniczego znaczenia do kwestii pojęciowych ,a to z powodu przekonania o trudności wygenerowania pojęcia w pełnio oddającego istotę powinności (–i służących ich realizacji uprawnień Ministra Sprawiedliwości), które zarazem znalazły swe zastosowanie w akcie normatywnym o dyskusyjnej stabilności i precyzji (a za taki akt uznaję ustawę - prawo o ustroju sądów powszechnych z 1985 r., z jej kolejnymi nowelizacjami).

Za szczególnie interesujący uznać należy, w moim przekonaniu, segment rozważań (oznaczony jako punkt 1.3 i mieszczący się na stronach 218-229) dotyczący zadań Ministra

Sprawiedliwości w zakresie sprawowanej „kontroli zarządczej”, mieszczący istotne prawniczo uwagi odnoszące się do aktów prawa wewnętrznego, wydawanych przez Ministra Sprawiedliwości, a nadto – znaczące i samodzielne spostrzeżenia dotyczące planowania finansowego (budżetowego) w odniesieniu do sądownictwa (s.220 i n.), zarządzania ryzykiem oraz monitorowania funkcjonowania sądów w zakresie korzystania ze środków finansowych (s.223-229). Analogiczną ocenę odnoszę do rozważań Habilitantki nt. uprawnień i działań Ministra Sprawiedliwości w obszarze finansowania działalności sądów powszechnych, w tym działań inwestycyjnych w sferze infrastruktury i obiektów użytkowanych przez sądy. Ważne dla pracy spostrzeżenia znaleźć można także w *Podsumowaniu* rozdz. IV (s. 239-244).

2.15. O wysokiej wartości omawianej monografii w znacznej mierze przesądza ujęcie jej rozdziału V. Autorka postawiła w tytule wskazanego tu rozdziału pytanie: „*Czy i jaka reforma nadzoru nad sądami?*”. Następnie (i to na 93 stronach opracowania) formułuje dobrze uporządkowane i koherentne propozycje zmian w unormowaniach prawnych, których wdrożenie – w ocenie Habilitantki – sprzyjałoby optymalizacji funkcjonowania sądownictwa powszechnego. Kompleksowe ujęcie postulatywno-wnioskowej części monografii stanowi niezaprzeczalnie jeden z jej podstawowych walorów i korzystnie wyróżnia monografię „habilitacyjną” Pani Dr Agnieszki Gajda.

W szczególności za korzystne uznać trzeba poprzedzenie propozycji zmian spójną, analitycznie pogłębioną i solidnie udokumentowaną (także odniesieniami do orzecznictwa TK) analizą intencji, walorów i wad towarzyszących ukształtowaniu obowiązujących aktualnie unormowań. Dotyczy to, przykładowo, postulowanych zmian w odniesieniu do unormowań składu, trybu powoływania i reguł funkcjonowania Krajowej Rady Sądownictwa (s.245-259). W rozważaniach nt. zmian w unormowaniach dotyczących nadzoru Ministra Sprawiedliwości nad sądami (a zatem: podstawowego tematu monografii) cennym jest przypomnienie przez Habilitantkę przejęcia (wiosną 2017 r.) nadzoru nad dyrektorami sądów powszechnych przez Ministra sprawiedliwości z dotychczasowej sfery właściwości prezesów odpowiednich sądów (s.263-264), dodatkowo – istotnego zwiększenia (w wyniku nowelizacji p.u.s.p. z 12 lipca 2017r.) decyzyjnego oddziaływania Ministra na obsadę stanowisk prezesów i wiceprezesów sądów powszechnych (s.264-265).

Istotne spostrzeżenia odnaleźć można również w podrozdziale 2 rozdz. V, gdzie Habilitantka omawia kolejne inicjatywy, jakie zdaniem ich promotorów posłużyć miały „przywróceniu praworządności”. Autorka monografii ma przy tym świadomość kontrowersyjności tak samego pojęcia „praworządności” jak i dróg (i narzędzi) jej „przywracania.

W podrozdziale 4 rozdz. V (s.297–309) Habilitantka – w pewnym sensie: syntetyzując swe propozycje – przedstawia własną projekcję „modelu nadzoru mieszanego”. Warto zauważyć, iż już na s.297 (a zatem na wstępie analizowanego segmentu rozważań) Habilitantka zdaje się rozszerzać pojmowanie sfery nadzoru Ministra Sprawiedliwości pisząc o nadzorze nie tylko „administracyjnym”, ale także „organizacyjnym” oraz „finansowym”. Trafna jest też zamieszczona *a propos* uwaga Habilitantki, że w warunkach braku empirycznie weryfikowalnej odpowiedzialności politycznej (społeczno-politycznej), a także - braku kadencyjności pełnienia funkcji sędziowie (i sądy) winny być poddane instytucjonalnej

kontroli prawidłowego wykonywania ich funkcji i powinności. Za cenne i instruktywne uznać trzeba w tej części monografii przedstawienie przez Habilitantkę wskazanych tam (s.299–09) „filarów” mieszanego modelu nadzoru nad działalnością sądów powszechnych. W tym kontekście na uwagę zasługuje także instruktywna propozycja przewartościowania zakresów właściwości i odpowiedzialności prezesów i dyrektorów sądów (s.303-305). Interesujące są też uwagi Habilitantki odnoszące się do zmian w funkcjonowaniu Krajowej Rady Sądownictwa (s.306–308). W wieńczącym rozdział V *Podsumowaniu* Habilitantka trafnie diagnozuje, iż jedną z przesłanek trudności i kontrowersji w ukształtowaniu nadzoru, w tym: nadzoru Ministra Sprawiedliwości wobec działalności sądów powszechnych był (i pozostaje) brak całościowej, spójnej i uzgodnionej (co do założeń) między podstawowymi aktorami życia publicznego koncepcji obejmującej tak nadzór judykacyjny jako i działania nadzorcze dotyczące poza-orzeczniczej działalności sądów powszechnych.

Dodać należy, że rozważania i propozycje Habilitantki, zawarte w analizowanej monografii, stanowią zrationalizowany, wyważony i uargumentowany krok w e wskazanym kierunku.

3. Uwagi recenzyjne dotyczące innych osiągnięć naukowo-badawczych Habilitantki w okresie po uzyskaniu stopnia naukowego doktora nauk pranych

3.1. Z przedstawionego do recenzji, nader starannego zestawienia osiągnięć naukowo-badawczych (i publikacyjnych) Habilitantki .

Z zestawienia tego wynika, że Habilitantka w okresie od 2013 r. opublikowała jedno opracowanie monograficzne (nawiązujące tematycznie do pracy doktorskiej („*Kirunki rozwoju instytucji Rzecznika Praw Obywatelskich w Polsce*”, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2013, stron: 304) oraz 28-krotnie partycypowała w wydawnictwach zwartych (książkowych) zbiorowego autorstwa. Ponadto w tym samym okresie ogłosiła ponadto drukiem 26 artykułów naukowych oraz trzy glosy. W grupie artykułów naukowych 11 pozycji stanowią opracowania opublikowane w językach obcych, z czego 10 w języku angielskim i jedna pozycja- w języku włoskim. Jest też Habilitantka autorka 67 haseł w komentarzach i opracowaniach encyklopedycznych, w tym 53 haseł w „*Wielkiej encyklopedii prawa*” (Warszawa 2016).

Tym samym dorobek publikacyjny Habilitantki ocenić należy jako obfity, tematycznie zróżnicowany, przy zaznaczeniu, iż większość artykułów naukowych została opublikowana objętych punktacją czasopismach naukowych o zasięgu ogólnokrajowym.

3.2. W grupie prac stanowiących współautorski udział w opracowaniach książkowych zbiorowego autorstwa na wyakcentowanie zasługuje autorstwo znaczącego segmentu pracy opublikowanej w języku angielskim: *Constitutional Law. The Basic Concepts* (Wolters Kluwer, Gdańsk - Warszawa 2017, stron: 202), w którym Habilitantka przygotowała trzy rozdziały: *Social Justice*, s.37-56; *The Relations of the State with Church and Other Confessional Associations*, s.157-172; *Fundamentals of the Legal Position of the Individual*, s.173-202. Warto zauważyć, iż tematyka rozdziałów autorstwa Habilitantki nie należy do łatwych ; nie jest też wolna od licznych kontrowersji i różnic stanowisk.

Znaczący był także udział Habilitantki w opracowaniu zbiorowym pracowników macierzystej Katedry pt. „*Partie polityczne w Polsce- wybrane zagadnienia*”, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2017, w którym rozdział drugi (*Rola partii politycznych w wyborach*, s.39-58) został opracowany przez Habilitantkę.. Grupę tematycznie pokrewnych publikacji stanowią opracowania na temat konsultacji społecznych, inicjatyw obywatelskich w sferze tworzenia prawa, kampanii referendalnych i referendów ogłoszone w kilku pracach zbiorowego autorstwa na przestrzeni lat 2014-2020 w wydawnictwach o zasięgu i renomie ogólnopolskiej. Jako osoba zainteresowana problematyką ustrojową państw nordyckich odnotowuję z przyjemnością trzy segmenty prac zbiorowych autorstwa Habilitantki, dotyczące problematyki ustrojowej Finlandii (a to: a) rozdział traktujący o zasadzie podziału władzy w Finlandii w pracy: *Zasady podziału władzy we współczesnych państwach europejskich*, Rzeszów 2016, s.254-267); b) *Immunitet parlamentarny w Finlandii*, w pracy zbiorowej pod red. S. Grabowskiej i J. Juchniewicz: *Immunitet parlamentarny w wybranych państwach europejskich*, Rzeszów 2017, s. 105-115. Potwierdzam kompetencję Autorki i rzeczowość wskazanych tu opracowań.

Pokaźna grupa prac Habilitantki opublikowanych jako rozdziały prac zbiorowego autorstwa dotyczy problematyki równego traktowania obywateli, ochrony praw jednostki oraz zasady demokratycznego państwa prawnego. W tej grupie jedno z opracowań ukazało się w języku ukraińskim w Kijowie (w 2017 r.), inne zaś - w języku włoskim w Rzymie w 2020 r.

Kolejną grupę opracowań omawianej tu kategorii (wyodrębnionych autorsko segmentów książek zbiorowego autorstwa stanowią prace bliższe tematycznie problematyce analizowanej w rozprawie habilitacyjnej. W szczególności na uwagę zasługuje artykuł o międzynarodowych standardach niezależności prokuratury (w pracy zbiorowej pod redakcją M. Mistygacza, G. Kucy i P. Mikuli „*Minister Sprawiedliwości a prokuratura. W poszukiwaniu optymalnego modelu relacji*”, Kraków 2021, s.43-64) oraz anglojęzyczne opracowanie „*Standards for Appointing Constitutional Judges in Poland in Light of the Opinion of the Venice Commission*” (w pracy zbiorowej pod red. H. Suchockiej: „*Elements and Dynamics of the European Legal Standards*”, Gdańsk 2025, s.s.323-338 (wespół z A. Rytel-Warzochoą). Są to opracowania o dobrym poziomie argumentacji, wysoce merytoryczne.

3.3. W grupie artykułów publikowanych w czasopismach naukowych, zagranicznych oraz krajowych, dokonać można roboczej systematyzacji, biorąc pod uwagę zasadnicze wątki tematyczne grup artykułów. Tak pomyślana systematyzacja pozwala na zgrupowanie publikacji w pięciu przedziałach tematycznych, przy czym ostatnią grupę cechuje najsłabsze podobieństwo tematyczne.

W pierwszej grupie wiodący nurt stanowi problematyka ochrony publicznych wolności i praw jednostki, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony wolności zgromadzeń publicznych. Tematyki tej dotyczą cztery artykuły naukowe, z czego dwa opublikowane w języku angielskim. Drugi z anglojęzycznych artykułów [w: „*Przeglądzie Prawa Konstytucyjnego*” 2020,nr 5(57), s.17-27] podejmuje problematykę ochrony wolności publicznych jednostki nieco szerzej, za to z uwzględnieniem szczególnych uwarunkowań sytuacyjnych okresu pandemii.

Tematyki różnych atrybutów statusu jednostki dotyczy dalszych pięć artykułów. Odnoszą się one do: a) prawa dostępu do sadu, b) ochrony wolności sumienia i wyznania, c) prawa uczestnictwa w referendum, d) ochrony prawnej dziecka nienarodzonego w świetle orzeczenia polskiego TK z 22 października 2020 r., e) prawa do edukacji. Artykuły dotyczące ochrony dziecka nienarodzonego oraz prawa do edukacji (bycia nauczonym) zostały opublikowane w czasopiśmie polskim, ale w języku angielskim. W języku włoskim ukazała się natomiast praca poświęcona instytucjom ochrony praw jednostki w polskim systemie prawnym (w czasopiśmie: „*Polish - Italian Studies*”, Toruń 2022, nr 18, s.75-85).

Trzecią grupę tworzą artykuły naukowe odnoszące się do problemu bezpieczeństwa oraz statusu bezpieczeństwa w Polsce. W tym obszarze autorstwo Habilitantki dotyczy dwóch opracowań, przy czym jedno z nich zostało opublikowane w dwóch wersjach językowych: polskiej i angielskiej (oba w czasopiśmie „*Gubernaculum et Administratio*” wydawanym na Wydziale Prawa i Ekonomii Uniwersytetu Jana Długosza).

Czwarta grupa artykułów to prace nawiązujące do wcześniejszych („około-doktorskich”) badań Habilitantki: ochrony statusu osobowego i danych personalnych jednostki oraz instytucji publicznych (typu „ombudsmanskiego”) czynnych w tych obszarze.

Tej problematyki dotyczą artykuły: a) o projektach zmian instytucji ombudsmanskiej w Polsce („*Gdańskie Studia Prawnicze*” 2014, t.31, s.787-809), b) o Publicznym Obrońcy Praw Republiki Czeskiej (w: „*Acta Universitatis Lodzensis. Acta Iuridica*” 2018, vol.84, s.111-124, c) artykuł o polskim rzeczniku Praw Obywatelskich, opublikowane w języku angielskim w „*Annales Universitatis Apulensis*”, 2018, nr 21, s.90-98), d) oryginalne tematycznie opracowanie: „*Instytucje ombudsmanskie w szkołach wyższych a zasada ich autonomii*”, (w: „*Przeglądzie Prawa Konstytucyjnego*” 22, nr 4(68), s.193-204).

Do piątej, najmniej spójnej tematycznie grupy artykułów zaliczyć należy: a) artykuł w „*gdańskich Studiach Prawniczych*” (2015, nr3. S.183-195) nt. jednostek organizacyjnych powołanych do prowadzenia działalności na rzecz sportu; b) artykuł o uprawnieniach Sejmu do pociągania do odpowiedzialności konstytucyjnej Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych (w: „*Przeglądzie Prawa Konstytucyjnego*” 2017, nr 5(39), s.167-181; c) artykuł nt. publikacji treści interpelacji sejmowej i odpowiedzi na interpelację (w: „*Przeglądzie Sejmowym* 2020, vol.28, nr 3, s.29-43).

3.4. Dokonany przegląd opracowań, stanowiących wydzielone autorsko segmenty opracowań zbiorowych oraz artykułów naukowych, publikowanych w krajowych, ale także - zagranicznych czasopiśmie naukowych, dowodzi wielotorowości zainteresowań oraz dociekań badawczych Habilitantki. Jednoznacznie przeważająca większość wskazanych tu dwóch grup prac lokuje się w pewnym oddaleniu od tematyki monograficznej pracy habilitacyjnej, co – w moim przekonaniu stanowi przejaw swobodnego „poruszania się” w różnych przedziałach subdyscypliny: prawo konstytucyjne (zarówno polskie jak i porównawcze, z preferencją dla państw europejskich). Tę cechę dorobku Habilitantki oceniam jako korzystną i dowodzącą jej eksperyencji i utrwalaonych, dobrych predyspozycji badawczych.

Nie taję, że jako ustrojznawca „politologizujący” – zwolennik „orientacji politologicznej” (a nawet: socjo-politycznej w sferze badań ustrojznawczych (a także: prawno-konstytucyjnych) koncentrujący się od wielu lat na badaniach dotyczących organów

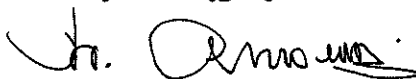
par excellence politycznych: parlamentów i rządów, mam nawyk nieco innego niż Habilitantka formowania proporcji pomiędzy stosowaniem metod i instrumentów właściwych analizie wybitnie juredycznej (prawniczej) w zestawieniu z metodami i instrumentami badawczymi zorientowanymi socjo-metrycznie (z odwoływaniem się do badania danych statystycznych, ustalanych w sposób właściwy socjologii i psychologii społecznej zachowań i preferencji zbiorowości i grup społecznych, ich obserwacji empirycznej i socjo-metrycznego pomiaru wzajemnych zależności i oddziaływań.

Równocześnie mam świadomość, iż tematyka stanowiąca przedmiot analiz Habilitantki, tak w poddanej recenzji monografii jak i w zasadniczej większości pozostałych opracowań wymagała stosowania, w pierwszej kolejności i w przeważającym wymiarze, przede wszystkim metody formalno-dogmatycznej, z elementami analizy historyczno-prawnej, przy akcesoryjnym odwołaniu się do instrumentów analizy stosowanych w nauce o organizacji i zarządzaniu publicznym. Z tego powodu metodologię zastosowaną przez Habilitantkę uznaję w tym przypadku za adekwatną do badanej przez nią problematyki i do założonych celów badawczych. Doceniam nadto rzeczowe i interesujące rozważania wkraczające w sferę teorii i filozofii prawa (przykładowo: przy analizie aksjologicznych uzasadnień niezależności sądów i niezawisłości sędziów czy też przy analizie inicjatyw restytuowania rozwiązań (normatywnych i ustrojowo-organizacyjnych) sprzyjających kontynuacji wdrażania założeń państwa prawa i ochrony praworządności.

4. Konkluzja recenzji

Zapoznanie się z treścią przedstawionej jako zasadnicze osiągnięcie naukowo-badawcze Pani Dr Agnieszki Gajda monografią „Nadzór Ministra Sprawiedliwości nad sądami powszechnymi. Studium prawno-konstytucyjne” (Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2026, s.376) pozwala mi stwierdzić, że monografia ta z powodzeniem spełnia wymogi merytoryczne (oryginalności naukowej, klarowności wyводу oraz profesjonalizmu analizy prawniczej), a także wymogi natury formalnej (dotyczące: przebiegu procesu wydawniczego, sposobu ujęcia tematyki oraz prezentacji ustaleń badawczych) sprecyzowane w art. 219 pkt. 1 ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (wedle tekstu ujednoliconego, obowiązującego w dniu sporządzenia recenzji, tj. 23 lipca 2026 r).

Pragnę dodać, że pozostały udokumentowany, obfity i zróżnicowany tematycznie dorobek badawczy i publikacyjny, objęty charakterystyką i uwagami recenzyjnymi w pkt. 3 przedkładanej recenzji, w stopniu wydatnym wzbogaca uzasadnienie dla wysokiej oceny całościowo ujmowanego dorobku badawczego i publikacyjnego Pani Dr Agnieszki Gajda. Może stanowić przesłankę dla wysokiej oceny całokształtu dorobku naukowego i publikacyjnego uzasadniającej wyróżnienie tak rozprawy habilitacyjnej jak i pozostałych osiągnięć badawczych i publikacyjnych Habilitantki.



Kraków, 23 lipca 2026 r.

(prof. zw. dr hab. Marian Grzybowski)